

Sygn. akt III AUa 816/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Małgorzata Czerwińska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Szczecinie

sprawy W. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 sierpnia 2015 r. sygn. akt VI U 955/14

oddala apelację.

SSA Anna Polak SSA Beata Górską SSO del. Małgorzata Czerwińska

Sygn. akt III AUa 816/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 września 2014 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury wskazując, że W. W. posiada ogólny staż ubezpieczeniowy wynoszący 23 lata, 1 miesiąc i 10 dni oraz staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący 9 lat, 7 miesięcy i 27 dni, a zatem nie spełnił on przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

W dniu 24 października 2014 r. ubezpieczony W. W. złożył odwołanie od decyzji z dnia 23 września 2014 r., twierdząc, że jest ona krzywdząca i wniósł o zmianę decyzji poprzez przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, jednocześnie wskazując, że organ rentowy błędnie ustalił, że ubezpieczony przepracował jedynie 9 lat, 7 miesięcy i 27 dni w warunkach szczególnych. W okresie od 15 października 1975 r. do 28 lutego 1981 r. (5 lat, 4 miesiące i 13 dni)

ubezpieczony pracował w Odlewni (...) S.A. i wykonywał tam pracę w warunkach szczególnych na stanowisku automatyka utrzymania ruchu.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Decyzją z dnia 29 października 2014 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury podnosząc, że na dzień 1 stycznia 1999 r. W. W. nie udowodnił 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych i nie osiągnął wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

W dniu 27 listopada 2014 roku ubezpieczony W. W. złożył odwołanie od decyzji z dnia 29 października 2014 roku domagając się zaliczenia jemu okresu pracy w Odlewni (...) S.A. od 15 października 1975 roku do 28 lutego 1981 roku oraz okresu zatrudnienia AK ucznia w Zakładach (...) od 2 września 1969 roku do 1 lutego 1972 roku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych odpowiadając na powyższe odwołanie wniósł o jego oddalenie, albowiem ubezpieczony nie legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych ani 25-letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym.

W toku postępowania rozpoznawczego pozwany decyzją z dnia 4 maja 2015 roku ustalił, że ubezpieczony posiada łączny staż ubezpieczeniowy wynoszący 25 lat, 6 miesięcy, 10 dni.

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 23 września i 29 października 2014 roku znak (...) w ten sposób, że przyznano ubezpieczonemu W. W. prawo do emerytury począwszy od dnia (...) roku.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Ubezpieczony W. W. urodził się (...) Z zawodu jest monterem aparatury radiowej i telewizyjnej. Do dnia 1 stycznia 1999 r. pracował w następujących okresach:

- od 2 września 1969 r. do 1 lutego 1972 r. – jako uczeń Zakładów (...) wykonywał pracę na stanowisku mechanika maszyn,
- od 15 października 1975 r. do 28 lutego 1981 r. – jako automatyk utrzymania maszyn w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś.,
- od 2 marca 1981 r. do 31 sierpnia 1987 r. – jako elektromonter w Państwowym Przedsiębiorstwie (...) w M. Zakładzie (...),
- od 12 października 1987 r. do 30 listopada 1987 r. – zatrudniony w Zakładzie (...) w P.,
- od 4 grudnia 1987 r. do 28 kwietnia 1989 r. – zatrudniony w Zakładzie (...) w P.,
- od 10 maja 1989 r. do 28 lutego 2001 r. – jako specjalista elektromonter w (...) Państwowych S.A.

Pracując w Odlewni (...) w Ś. ubezpieczony był zatrudniony na trzy zmiany. Dokonywał napraw i remontów urządzeń elektrycznych (np. agregatów). Zajmował się również sterowaniem (obsługą) urządzeń procesów technologicznych, sprawdzaniem poziomu np. piasku w zbiornikach, wprowadzaniem maszyn w ruch. Pracował na hali, na terenie której znajdowały się również agregaty. Do obowiązków ubezpieczonego należało usuwanie awarii. Z ustaleń Sądu I instancji wynika także, że ubezpieczony wraz z L. K. oraz W. K. pracowali w systemie trzyzmianowym na wydziale W2.

Sąd meriti ustalił, że W. W. do dnia 1.01.1999 r. przez okres 15 lat i 14 dni wykonywał pracę w szczególnych warunkach (okres 9 lat, 7 miesięcy i 27 dni uwzględniony przez organ rentowy plus okres zatrudnienia w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś. od 15 października 1975 r. do 28 lutego 1981 r. tj. 5 lat, 4 miesiące i 17 dni).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie okazało się uzasadnione.

Sąd meriti zważył, że warunki wymagane do uzyskania prawa do emerytury wcześniejszej z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymienione są w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Rodzaje prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie może uprawniać do emerytury wcześniejszej, wymienione są w wykazach A i B stanowiących załączniki do rozporządzenia.

Emerytura wcześniejsza przysługuje na zasadach określonych w § 3 i 4 rozporządzenia, jeżeli kobieta udowodni co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a mężczyzna 25 lat tych okresów, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej w ramach stosunku pracy, przy czym wymagane jest osiągnięcie wieku emerytalnego wynoszącego 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia przy ustalaniu okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uwzględnia się jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Sąd I instancji wskazał, że istota sporu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony spełnia wskazanie wyżej przesłanki uzyskania świadczenia emerytalnego, w szczególności czy posiada wymagany do nabycia uprawnień 15 letni okres pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony domagał się zaliczenia okresu pracy w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś. od 15 października 1975 r. do 28 lutego 1981 r. – jako automatyk utrzymania maszyn, do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zważył, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Służy to swoistemu "wyrównaniu szans" na skorzystanie z prawa do emerytury. W przypadku osób wykonujących prace szczególnie wyniszczające organizm, obniżenie wieku jest skutkiem uzasadnionego medycznie wniosku, iż organizm wcześniej traci wydolność umożliwiającą dalszą aktywność zawodową.

W ocenie Sądu meriti nazwa stanowiska pracy zawarta w świadectwie pracy nie ma decydującego znaczenia dla uznania danej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach, ponieważ istotny jest rzeczywisty zakres obowiązków i wykonywanych czynności. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd I instancji wskazał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W postępowaniu o świadczenie emerytalno – rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika (umowy o

pracę, świadectwa pracy, angaży, innych dokumentów). Zaliczenie nie udokumentowanych, spornych okresów pracy w szczególnych warunkach do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury wymaga przy tym dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

W celu ustalenia czy ubezpieczony był zatrudniony w szczególnych warunkach, jeśli tak to w jakim zakładzie, na jakim stanowisku, jakie czynności wykonywał i w jakich wymiarze czasu pracy, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków: W. K. i L. K.. W ocenie Sądu I instancji wskazani świadkowie potwierdzili, że ubezpieczony pracując na stanowisku automatyka utrzymania ruchu wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu.

Sąd meriti wskazał, że zeznania świadków znajdują potwierdzenie w dokumentach zgromadzonym w aktach osobowych ubezpieczonego, którym Sąd ten dał wiarę jako dowodom najbardziej wiarygodnym, pochodzącym bowiem z czasu zatrudnienia ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że prace, które wykonywał ubezpieczony w Odlewni (...) wymienione zostały w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w Dziale XIV „prace różne” pkt 25: „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano – montażowe i budowlano – remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”, w związku z Działem III „w hutnictwie i przemyśle metalowym” poz. 21 – 23 „przygotowywanie mas formierskich i prace formierzy oraz rdzeniaryzy; obsługa żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych; wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów.” Jednocześnie Sąd zaznaczył, że wymieniony wykaz A nie określa bowiem stanowisk pracy, ale definiuje rodzaj prac, które są uważane za wykonywane w szczególnych warunkach. Dlatego też za decydujące znaczenie dla zakwalifikowania pracy jako realizowanej w szczególnych warunkach ma nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale rodzaj, charakter i warunki pracy. O uznaniu danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje ani treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani też nazwa stanowiska pracy, lecz charakter faktycznie wykonywanych czynności.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego prace wykonywane przez ubezpieczonego polegające na naprawie, remontach i przeróbkach urządzeń elektrycznych na terenie Odlewni, a także obsłudze urządzeń elektrycznych i wprowadzaniu maszyn w ruch, świadczone w pełnym wymiarze czasu pracy, w systemie ciągłym trzymianowym, niewątpliwie były pracami świadczonymi w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji uwzględniając, że W. W. do dnia 1.01.1999 r. przez okres 15 lat i 14 dni wykonywał pracę w szczególnych warunkach, na dzień złożenia wniosku nie był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego oraz posiadał wymagany minimalny dwudziestopięcioletni staż ubezpieczeniowy to zgodnie z art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych po ukończeniu 60 lat w dniu (...) przysługuje mu prawo do wcześniejszej emerytury.

W tej sytuacji - mając na względzie datę urodzenia ubezpieczonego oraz datę złożenia przez niego wniosku o przyznanie prawa do tzw. wcześniejszej emerytury, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 K.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając orzeczenie w całości i jednocześnie zarzucając rozstrzygnięciu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2015.748) oraz § 4 ust. 1 pkt. 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przez zastosowanie w sprawie przedmiotowej regulacji w wyniku przyjęcia, że ubezpieczony w spornym okresie od 15.10.1975r. do 28.02.1981r., pracując w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś. wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w pkt. 25 Działu XIV „Prace różne” Wykazu A,

stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) w związku z Działem III „W hutnictwie i przemyśle metalowym” poz. 21-23 w sytuacji, gdy takich podstaw nie było wobec zajmowania przez ubezpieczonego stanowiska „Automatyk utrzymania ruchu”, której nie jest wymienione w w/w. Wykazie A,

- naruszenie prawa procesowego, tj. przepisów art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku pominięcia istotnej okoliczności polegającej na zajmowaniu przez ubezpieczonego w spornym okresie od 15.10.1975r. do 28.02.1981r., stanowiska „Automatyka utrzymania ruchu”- w tym zakresie pominięcie treści świadectwa pracy z dnia 28.02.1981r. wystawionego przez Zakłady (...) Odlewnia (...) w Ś., ponadto pominięcie treści zeznań świadków L. K. i W. K., co skutkowało nie rozpoznaniem istoty sporu i uwzględnieniem odwołań.

Uwzględniając powyższe organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przy czym w ocenie organu rentowego wskazana regulacja prawna nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem ubezpieczony w spornym okresie od 15 października 1975 roku do 28 lutego 1981 roku zajmował stanowisko „Automatyka utrzymania ruchu”, które nie zostało wymienione w wykazie A dotyczącym prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Zdaniem apelującego powyższego nie zmienia zakwalifikowanie przez Sąd Okręgowy pracy ubezpieczonego do Działu III ; „W hutnictwie i przemyśle metalowym”, albowiem nie znajduje to odzwierciedlenia w aktach ZUS i dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego.

W dalszej części organ rentowy wskazał, że Sąd meriti pominął treść świadectwa pracy z dnia 28 lutego 1981 roku wystawionego przez Zakłady (...) Odlewnia (...) w Ś., z którego wynika stanowisko Automatyka utrzymania ruchu. Z ostrożności skarżący podniósł, iż Sąd I instancji pominął istotną treść zeznań świadków L. K. i W. K., którzy podali odpowiednio, że ubezpieczony zatrudniony był na stanowisku automatyk utrzymania ruchu, przy czym praca ta była wykonywana w systemie 3. zmianowym. Zdaniem apelującego powyższe oznacza, iż wyżej wymienieni nie byli przez cały sporny okres bezpośrednimi świadkami wykonywania pracy przez ubezpieczonego, a więc nie potwierdzili jej wykonywania stale i w pełnym wymiarze.

Ubezpieczony odpowiadając na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko ubezpieczony zaznaczył, że skarżący błędnie wskazuje, że skoro stanowisko które zajmował W. W., tj. automatyk utrzymania ruchu nie zostało w wykazie A to oznacza to, że jako ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. Podkreślił, że zajmując stanowisko automatyka utrzymania ruchu, wykonywał pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej, ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ubezpieczony wskazał, że mimo, iż nazwa jego stanowiska pracy nie została wprost wymieniona w wykazie A, to praca jaką wykonywał, była pracą w szczególnych warunkach i była tożsama z pracą jaką wykonują osoby wymienione w Wykazie A, Dziale XIV pkt 25, w związku z Działem III poz. 21-23.

W. W. wskazał także, że organ rentowy powołuje się tylko na jeden dokument – świadectwo pracy z dnia 8 października 1981 roku, całkowicie pomijając inne dokumenty, choćby świadectwo pracy z dnia 8 października 2014 roku wraz z załącznikiem nr 1, które jest świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Odnosząc się do zeznań świadków L. K. i W. K. wskazał, że świadkowie ci potwierdzili, co należało do obowiązków ubezpieczonego w Odlewni (...) w Ś. oraz, że praca jaką wykonywał była pracą w szczególnych warunkach. W. W. wskazał, że wykonując pracę

w systemie 3. zmianowym wraz z powyżej wskazanymi świadkami oczywistym jest, że nie zawsze pracowali razem, jednakże kiedy byli na jednej zmianie wykonywali te same czynności. To samo dotyczy pracy na innych zmianach, bowiem ubezpieczony i świadkowie wykonywali tą samą pracę i wypełniali te same obowiązki.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, Lex nr 40504).

Sąd II instancji orzeka nie tylko na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd I instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym, dlatego też istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego.

Stąd też Sąd Apelacyjny postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z dokumentów, a mianowicie z informacji z dnia 27 czerwca 2016 roku uzyskanej z Odlewni (...) S.A. z siedzibą w Ś. oraz schematów organizacyjnych obowiązujących w rzeczonyj odlewni żeliwa na wydziałach W2, W3, W4, W5, bowiem było to konieczne dla merytorycznego rozpoznania istoty sprawy.

Przeprowadzone uzupełniające postępowanie dowodowe w zasadzie potwierdziło ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Wobec czego w ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonane przez Sąd I instancji ustalenia w zakresie stanu faktycznego uznać należało za prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu.

Na podstawie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym uzupełnić należy ustalenia o następujące okoliczności:

W czasie zatrudnienia W. W. w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś. istniały następujące wydziały: W2 – Wydział Centralnej Wytapialni, W3- Wydział Odlewni Ekseperymentalno-Remontowej, W4- Wydział Odlewów Ciężkich, W5- Wydział Odlewów Średnich. Przy czym W. W. zatrudniony był na wydziale W2. Celem działania wydziału W2 było (i nadal jest) produkcja i zapewnienie dostaw ciekłego metalu dla wydziałów odlewniczych W3, W4, W5, które to wydziały realizują cały proces wytworzenia odlewów żeliwnych. W Wydziale W2 wykonywano zgodnie z rozporządzeniem prace zaliczane do pierwszej kategorii zatrudnienia:

- obsługa żeliwiaków,
- rozlewni i ich urządzeń pomocniczych,
- obsługa pieców grzewczych, transport materiałów na gorąco oraz transport wewnętrzny między stanowiskami pracy w wydziałach, w których wykonywane prace wymienione są w wykazie,
- przerób żużła,
- obsługa suwnic,
- prace murarskie przy naprawie na gorąco żeliwiaków,

- kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie,

- bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Nazwy stanowisk w Wydziale W2 były różne w różnych okresach czasu, występowały m.in. kierownik wydziału, zastępca kierownika wydziału, kierownik oddziału, kierownik sekcji, mistrz i starszy mistrz, specjalista metalurg, metalurg, wytapiacz metali nieżelaznych, wytapiacz w piecach indukcyjnych, wytapiacz metalu w żeliwiaku, zalewacz form, ładowacz wsadu, murarz pieców i urządzeń odlewniczych, suszarniowy, żuźłowy w odlewni, spawacz gazowi, elektryczni, ślusarz konserwator oprzyrządowania, różni utrzymania ruchu w odlewni, surownicowy, transportowy w odlewni (kierowcy wózka).

W Wydziale Centralnej Wytapialni W2 istniało pięć Oddziałów: Oddział przygotowania materiałów, Oddział żeliwiarni, Oddział pieców elektrycznych, oddział zalewania, Oddział ruchu.

Dowód: - informacja Odlewni (...) S.A. z siedzibą w Ś.

z dnia 27 czerwca 2016 roku k.105-107,

- schemat organizacyjny k. 108,112, 116.

Po uzupełnieniu ustaleń faktycznych dokonać należy oceny dalszych zarzutów naruszenia prawa procesowego sformułowanych przez skarżącego. Dopiero bowiem prawidłowe ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia pozwala na dokonanie oceny materialnoprawnej.

Skarżący w apelacji w sposób wyraźny formułuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Rozważając zasadność zarzutu naruszenia tej normy przypomnieć należy, że w myśl wskazanego przepisu sąd w ramach kompetencji jurysdykcyjnych posiada ustawową swobodę w ocenie wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i będzie uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Wielokrotnie więc wskazywano już w judykaturze i nauce prawa, że dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo twierdzenie strony skarżącej o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który jej zdaniem odpowiada rzeczywistości (przedstawienie przez skarżącego odmiennej oceny materiału procesowego i poszczególnych dowodów). Skuteczny zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów musi prowadzić do podważenia podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r. IV CK 274/03, Lex nr 164852). Konieczne jest przy tym wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu I instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (por. wywody Sądu Najwyższego m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Lex nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, Lex nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającą na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Spójność ta będzie więc naruszana w przypadku nieuzasadnionego pominięcia przez Sąd wniosków przeciwnych wynikających z części dowodów.

Dla podważenia prawidłowości oceny dowodów przedstawionej przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie skarżący winien zatem był wskazać, w jakich konkretnie fragmentach argumentacja Sądu I instancji jest sprzeczna z zasadami

logiki lub doświadczenia życiowego względnie, które elementy materiału dowodowego (dowody) zostały przez Sąd I instancji wadliwie pominięte i jakie wnioski faktyczne, z tychże fragmentów materiału procesowego powinny być w sposób poprawny wyprowadzone.

W tym kontekście wskazać należy, że nie sposób podzielić zarzutu organu rentowego odnoszącego się do błędnych ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o analizę całości materiału dowodowego. Sąd Okręgowy w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny materiału dowodowego, a zarzuty sformułowane w apelacji w istocie stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Zwrócić także należy uwagę, że apelujący w istocie nie wskazał na czym miałby polegać popełniony przez Sąd I instancji błąd w ustaleniach faktycznych. W szczególności skarżący nie stara się nawet wskazać, które z ustaleń poczynionych przez Sąd są błędne i jakie ustalenia na podstawie przeprowadzonego materiału dowodowego powinny być prawidłowo poczynione.

Skarżący nie przedstawił więc żadnego wyводу który uzasadniałby naruszenie opisanego wyżej wzorca oceny dowodów poprzestając na prezentacji własnych ocen nie odnoszonych jednak do konkretnych środków dowodowych przedstawionych pod osąd. W rezultacie apelacja w tej części musi być uznana wyłącznie za polemikę z oceną przedstawioną przez Sąd Okręgowy.

W dalszej kolejności dokonać należy materialnoprawnej oceny sprawy w świetle wyników uzupełnionego postępowania dowodowego.

Kwestią poddaną pod rozagę Sądu było rozważanie zarzutu apelacji, czy ubezpieczony w rzeczywistości wykazał przesłankę legitymowania się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu.

Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach, jest pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, lecz uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Natomiast art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 Nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., IUK 393/10).

Przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na

szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 Nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 Nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex Nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex Nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex Nr 509022). Podzielając takie rozumienie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie, jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu. Z uwagi na wyjątkowość regulacji wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości.

Mając na uwadze treść art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej i powołane wyżej regulacje należy wskazać, że ubezpieczony udowodnił ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze 25 lat, 6 miesięcy i 10 dni okresów składkowych, osiągnął wymagany wiek powszechny, a także nie przystąpił do OFE. Kwestią sporną na etapie postępowania apelacyjnego było jedynie ustalenie, czy wykonywał on przez ponad 15 lat pracę w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze.

Na okoliczność wykonywania przez W. W. pracy w tym charakterze Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z przesłuchania świadków, akt osobowych, dokumentów z akt organu rentowego i przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony. Sąd Apelacyjny dodatkowo przeprowadził dowód z informacji uzyskanej z Odlewni (...) S.A. z siedzibą w Ś. oraz schematów organizacyjnych.

Spór co do zatrudnienia w szczególnych warunkach dotyczył okresu od 15 października 1969 roku do 1 lutego 1972 roku i dotyczył stanowiska automatyka utrzymania ruchu w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś. Jak już wcześniej wskazano, prawo do emerytury w wieku obniżonym jest przywilejem, w związku z czym powinno być wyraźnie przez stronę udokumentowane. To na ubezpieczonym ciążył obowiązek wykazania, że w spornym okresie świadczył pracę w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny popiera rozważania Sądu Okręgowego odwołujące się do ustalenia, że ubezpieczony spełnił powyższe wymagania.

Prace w warunkach szczególnych uprawniające do emerytury w wieku obniżonym określone są w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W załączniku do rozporządzenia – wykaz A dział XIV wymieniono Prace różne, przy czym w pkt 25 wskazano „bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Zauważyć należy, że z świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 8 października 2014 roku wynika wprost, że ubezpieczony zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń oraz pracami budowlano-montażowymi i budowlano-remontowymi na oddziałach będących w ruchu w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nadto z zeznań uprawnionego, jak również świadków L. K. i W. K., wynika, że pracując na stanowisku automatyka utrzymania ruchu do obowiązków ubezpieczonego należało m.in. dokonywanie napraw, remontów oraz przeglądów agregatów (w tym pneumatycznych) i taśmociągów, napraw urządzeń używanych przy sterowaniu procesem technologicznym, sprawdzanie poziomu piasku w zbiornikach. Zaś z informacji uzyskanej z Odlewni (...) S.A. z siedzibą w Ś. wynika, że na wydziale W2 zajmowano się:

- obsługą żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych, czyli czynnościami opisanymi w Dziale III poz. 22,
- obsługą pieców grzewczych, transportem materiałów na gorąco oraz transportem wewnętrznym między stanowiskami pracy w wydziałach, czyli czynnościami opisanymi Dziale III poz. 67,
- obsługą suwnic, czyli czynnościami opisanymi w Dziale III poz. 86,
- pracami murarskimi przy naprawie na gorąco żeliwiaków, czyli czynnościami opisanymi w Dziale XIV poz. 10,
- kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, czyli czynnościami opisanymi w Dziale XIV poz. 24,
- bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń oraz pracami budowlano-montażowymi i budowlano-remontowymi na oddziałach będących w ruchu, czyli czynnościami wskazanymi w Dziale XIV poz. 25.

Zatem skoro na wydziale W2 Odlewni (...), w którym zatrudniony był W. W., dokonywano powyższych prac, zaś część z nich należała do obowiązków ubezpieczonego i prace te zostały wprost wskazane w wykazie prac w szczególnych warunkach - rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to z całą pewnością ubezpieczony pozostawał zatrudniony w szczególnych warunkach.

Dalej należy podkreślić, że aby sąd mógł stwierdzić, że dana osoba pracowała w warunkach szczególnych, konieczne jest ustalenie, że pracowała wykonując pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Podstawowy dowód w tym zakresie stanowi zgromadzona dokumentacja (akta osobowe i płacowe), w szczególności świadectwo pracy, a także inne dowody (zeznania świadków, przesłuchanie strony). Świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok SN z 13 września 2011 r. I UK 107/11, Lex nr 1084700). Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, świadectwo pracy z dnia 8 października 2014 roku oraz świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 8 października 2014 roku przesądzają, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe zostało także potwierdzone przez przesłuchanych w toku postępowania świadków oraz jednoznacznie wynika z zeznań ubezpieczonego. Zarzut organu rentowego, że ubezpieczony w istocie nie wykazał powyższej okoliczności jest w całości chybiony. Organ rentowy nie przedstawił żadnego dowodu, z którego można było wyciągnąć odmienne wnioski.

Sąd Odwoławczy dał wiarę tym dokumentom. Tym bardziej, że świadectwo pracy, jak i świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wystawił pracodawca ubezpieczonego.

Podkreślić należy, że po wniesieniu przez ubezpieczonego odwołania od decyzji organu rentowego i skierowaniu sprawy do sądu, sprawa o emeryturę – uprzednio administracyjna – staje się sprawą cywilną, rozpoznawaną według przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych, w którym stosownie do treści art. 473 k.p.c., nie mają zastosowania ograniczenia dowodowe dotyczące dopuszczalności dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron. Stąd też, okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w k.p.c. (por. uzasadnienie wyroku SN z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439; wyrok SN z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNP 1996/16/239). Określenie stanowiska pracy i jego charakteru w świadectwie pracy nie wiąże zatem sądu, który na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenia, czy ubezpieczony pracował – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – w warunkach szczególnych. Samodzielnie sąd ustala również, jak zakwalifikować pracę ubezpieczonego w odniesieniu do wykazu prac stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny dokładnie zapoznał się z całym materiałem zgromadzonym w sprawie. Zarówno ze świadectwa pracy, jak i z pozostałej dokumentacji osobowej ubezpieczonego bezspornie wynika, że w spornym okresie pracował on na stanowisku automatyka utrzymania ruchu, zaś do jego obowiązków należała bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń na terenie wydziału W2 odlewni, czyli czynności przedstawione w pkt 25 Dziale XIV Rozporządzenia.

Wspomnieć należy, na co zwrócił uwagę również Sąd Okręgowy, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie wykonywanej przez niego pracy. Dlatego też bez znaczenia pozostaje, że stanowisko automatyka utrzymania ruchu nie zostało wprost wymienione w Rozporządzeniu, bowiem to zakres obowiązków ubezpieczonego przesądził o tym, iż wykonywał on pracę w szczególnych warunkach.

Sąd Odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji wyczerpująco uzasadnił dokonaną przez siebie ocenę zeznań. W niniejszej sprawie zeznania świadków stanowią potwierdzenie wyżej wskazanych okoliczności, które wynikają także z pozostałego materiału dowodowego, a więc z akt osobowych ubezpieczonego i dokumentacji organu rentowego (vide wyrok SN z 4 października 2007 r. I UK 111/07).

Reasumując, uznać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzone w postępowaniu dokumenty pracownicze, akta osobowe i zeznania świadków oraz samego ubezpieczonego, które wyraźnie podważają twierdzenia zawarte w apelacji. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdza, że ubezpieczony w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w szczególnych warunkach. Przyjąć zatem należy, że okres zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładach (...) Odlewni (...) w Ś. od 15 października 1975 roku do 28 lutego 1981 roku należało uznać za pracę w warunkach narażających zdrowie ubezpieczonego na szkodliwe czynniki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację organu rentowego, jako nieuzasadnioną, oddalił w całości.

SSA Anna Polak SSA Beata Górńska del. SSO Małgorzata Czerwińska